

Oddział Kliniczny Chorób Metabolicznych Szpitala Uniwersyteckiego w Krakowie i Katedry i Kliniki Chorób Metabolicznych UJ CM budzi wśród diabetologów największe zainteresowanie jako miejsce realizacji ambicji zawodowych. Trzy kolejne oddziały i kliniki to wyrównana czołówka.

Przepis na superszpital



Prof. dr hab. med. Maciej Tadeusz Małecki, kierownik Oddziału Klinicznego Chorób Metabolicznych Szpitala Uniwersyteckiego w Krakowie i Katedry i Kliniki Chorób Metabolicznych UJ CM:

Wyróżnienie w plebiscycie „Medical Tribune” stanowi uhonorowanie pracy całego zespołu kliniki. To właśnie zgrany zespół, mający duże umiejętności kliniczne i cechujący się życzliwym podejściem do pacjentów jest kluczem do sukcesu. Obecnie składa się on z prawie 30 lekarzy, z tego ponad dwie trzecie ma już specjalizację z diabetologii lub jest w trakcie jej uzyskiwania.

W skład tego zespołu wchodzi kilka pokoleń lekarzy – są osoby, od których uczyłem się zawodu, takie jak dr Elżbieta Kozek i dr Teresa Koblik, są moi rówieśnicy, czyli pokolenie 50+, a także młodszy lekarze, również tuż po studiach.

Integralną część zespołu stanowi ok. 20 pielęgniarek i dwie dietetyczki, psycholog, inżynier biomedyczny, a także pracownicy sekretariatu i administracji. Wszyscy współtworzą ten zespół, jego atmosferę, każda z nich ma swój wkład w postrzeganiu kliniki przez lekarzy i pacjentów. Nie wymieniam ich wszystkich – serdecznych przyjaciół, dobrych kolegów – z nazwiska, bo wszystkich wymienić nie mogę, a nie chciałbym nikogo pominąć.

Wydaje mi się, że jest coś takiego w diabetologii, a także w atmosferze naszego zespołu, co przyciąga ludzi o podobnych cechach charakteru i podejściu do zawodu. Ich dominującą motywacją nie jest ani przemijająca moda, ani gwarancja wysokich zarobków, ani subiektywnie postrzegany prestiż specjalizacji, ale po prostu możliwość opieki i pomocy tysiącom chorym na cukrzycę, robienia w życiu zawodowym tego, co ich interesuje, co ich pasjonuje. A diabetologia bywa pasjonująca, zarówno w swojej postaci klinicznej, jak i naukowej. Mało jest równie przyjemnych sytuacji jak ta, kiedy rezydenci, a stanowią oni około jednej trzeciej zespołu, rok po roku deklarują, że chcieliby dołączyć do nas i pracować tu po zakończeniu specjalizacji z interny. Nazywam to rodzajem próby biologicznej, bo ktoś, kto spędził w zespole kilka lat, deklaruje, że pragnie zostać dłużej. To świadczy o tym, że czuje się dobrze w danym miejscu, wśród grupy ludzi, z którymi spotyka się prawie na co dzień. Na palcach jednej ręki można policzyć osoby, które w ostatniej dekadzie po rezydenturze odeszły z kliniki. Kontrakt szpitalny i ambulatoryjny realizowany przez klinikę jest coraz większy, więc mądre głowy i ręce do pracy są

potrzebne. Staram się każdemu z zainteresowanych dać szansę, szukam różnych sposobów związania ich ze Szpitalem Uniwersyteckim i uczelnią. Także stażyści podyplomowi z innych oddziałów podkreślają dobrą atmosferę, jaka u nas panuje; czasami przenoszą się do nas na szkolenie specjalizacyjne. W zespole dominuje przyjazne nastawienie do pacjentów, kolegów z innych jednostek i siebie nawzajem. Nie dostrzegam poważnych konfliktów czy animozji, pomijam drobne kontrowersje, bo zawsze zdarzyć się mogą, ale to sprzyja efektywnej pracy.

Ważne jest też, że nasza jednostka działa w przyjaznym otoczeniu na terenie krakowskiego Szpitala Uniwersyteckiego. Diabetolog potrzebuje wsparcia innych specjalistów, nie może funkcjonować bez kompetentnych konsultacji okulistów, angiologów, chirurgów czy neurologów. Nasz oddział ma to zapewnione w innych klinikach Szpitala Uniwersyteckiego. Także życzliwa postawa dyrekcji i administracji szpitala ma duże znaczenie, szczególnie przy obecnych wycenach procedur, zaniżonych w stosunku do rzeczywistych kosztów; ta dysproporcja jest tym większa, im bardziej specjalistyczne są wykonywane procedury, np. w opiece nad chorymi z zespołem stopy cukrzycowej. Cieszę się, że tym wyróżnieniem w konkursie „Medical Tribune” zespół kliniki może im wszystkim podziękować za takie podejście.

Kolejnym wyróżnikiem naszej działalności jest to, że nasza opieka diabetologiczna ma charakter całościowy. Nie koncentrujemy się na wybranym aspekcie, ale na całej diabetologii. W każdym z jej obszarów mamy wyspecjalizowanych lekarzy pasjonatów,

którzy zapewniają chorym najlepszą w polskich realiach opiekę. To dotyczy zarówno kobiet ciężarnych z cukrzycą, chorych z zespołem stopy cukrzycowej, pacjentów z genetycznie uwarunkowanymi formami choroby, młodzieży stosującej pompy insulinowe oraz osób w starszym wieku. Jest więc szereg ważnych obszarów, które są postrzegane zarówno przez kolegów diabetologów, jak i pacjentów jako te, dla których warto się z nami skonsultować, jeśli problem zdrowotny jest szczególnie trudny lub wzbudza wątpliwości diagnostyczne albo terapeutyczne. Co roku hospitalizujemy prawie 1500 pacjentów, ponad 90 proc. z nich to chorzy na cukrzycę, w poradni liczba wizyt przekroczyła 20 tys. Od kilku lat oprócz tradycyjnej opieki

ambulatoryjnej, zapewniamy także kompleksową ambulatoryjną opiekę specjalistyczną (KAOS). **Mamy w swojej strukturze gabinet stopy cukrzycowej, jest poradnia dla pacjentek, które planują ciążę lub są w ciąży, poradnia pompowa, która przyciąga pacjentów na osobistych pompach insulinowych, używających sprzętu najnowszej generacji.** Dajemy także porady dotyczące rzadkich form cukrzycy, co stanowi przykład wdrażania w praktykę kliniczną osiągnięć biologii molekularnej. Opiekujemy się też chorymi z cukrzycą typu 2, wielu z nich to seniorzy.

Wyróżnia nas także to, że możemy koncentrować się głównie na diabetologii. W każdym ośrodku wojewódzkim czy szpitalu uniwersyteckim funkcjonuje klinika diabetologii,

jednak w różnych formułach organizacyjnych. Najczęściej jest jednak połączona z inną, poza interną, specjalizacją szczegółową. Nie ma w tym nic złego, ale chyba warto, żeby istniały także takie jednostki jak nasza, gdzie diabetologię całkowicie wydzielono i można się koncentrować wyłącznie na jej zagadnieniach. W każdym razie wyniki ankiety „Medical Tribune” wskazują, że nasi koledzy diabetolodzy dobrze ten fakt postrzegają.

Poza tym bardzo ważne jest współistnienie ośrodka klinicznego i naukowego. Z ośrodkiem klinicznym przy Szpitalu Uniwersyteckim współlistnieje jednostka akademicka – Katedra Chorób Metabolicznych Wydziału Lekarskiego UJ CM – o uznanym dorobku naukowym, której osiągnięcia badawcze przekładają się na praktykę kliniczną.

Ważna jest też tradycja. Klinika działa w prawie niezmienionej formule organizacyjnej od 40 lat. Jestem jej trzecim kierownikiem, po prof. Janie Sznajdzie i prof. Jacku Sieradzkim, którzy przyczynili się do jej obecnej, silnej pozycji. W tym czasie zespół nie był „przeorany” przez niekorzystne zmiany organizacyjne, działamy więc w sposób nieprzerwany od kilku dekad. Mam nadzieję, że doczekam „złotych godów” naszej kliniki.

Przed nami kolejne wyzwanie, ponieważ w ciągu trzech-czterech lat przeniesiemy się do nowo budowanego Szpitala Uniwersyteckiego – z budynku z przełomu XIX i XX wieku przejdziemy do technologii XXI wieku. Klinika będzie trochę mniejsza, jeśli chodzi o liczbę łóżek, ale mam nadzieję, że zaplecze ambulatoryjne pozwoli nam nie tylko utrzymać dotychczasową liczbę konsultacji, ale nawet ją zwiększyć; chciałbym, abyśmy się tam dobrze wszyscy odnaleźli – zespół kliniki i nasi pacjenci. ■

Opracowała Iwona Dudzik

Zdjęcie: Katarzyna Mazańska

Najlepsze miejsca pracy zdaniem diabetologów

ZAPYTALIŚMY 98 LEKARZY O WYMARZONE MIEJSCA PRACY. NIE WOLNO BYŁO WSKAZAĆ AKTUALNEGO MIEJSCA PRACY. PREZENTUJEMY CZTERY NAJLEPSZE PLACÓWKI.

Ranking

1. Oddział Kliniczny Chorób Metabolicznych Szpitala Uniwersyteckiego w Krakowie i Katedra i Klinika Chorób Metabolicznych UJ CM (kierownik: prof. Maciej Tadeusz Małecki)
2. Oddział Kliniczny Chorób Wewnętrznych i Diabetologii Śląskiego Centrum Chorób Serca (kierownik: prof. Krzysztof Strojek)
3. Klinika Diabetologii i Chorób Wewnętrznych SPCSK w Warszawie (kierownik dr hab. Leszek Czupryniak)
4. Oddział Diabetologii i Chorób Wewnętrznych Szpitala Miejskiego im. Franciszka Raszei w Poznaniu (kierownik: prof. Dorota Zozulińska-Ziółkiewicz)

